

Sygn. akt *XVC 994/15*

Gdańsk, dnia 18 maja 2016 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st.sekr. sąd Magdalena Florian

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 na rozprawie

sprawy z powództwa **K. D.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda K. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 7200 zł. (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

K. D. w dniu 12 listopada 2014 roku wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S., w którym domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 4.500.000 zł wraz z odsetkami umownymi począwszy od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód wskazał jako zasadnicze źródło swojego żądania umowę ubezpieczenia auto casco oraz szkody komunikacyjnej nr (...) z dnia 5 grudnia 2003 roku. Powód ubezpieczył pojazd N. (...) nr rej. (...).

Do listopada 2015 roku powód przebywał „w niewoli” – w zakładzie karnym wskutek pośredniego działania pozwanego. Wszystkie umowy oraz warunki ubezpieczenia z okresu wypadku posiadają pozwany i salon (...) w P.. W salonie tym były sporządzane, wypełniane dokumenty i warunki gwarancji oraz ubezpieczenia samochodu, w którym powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu.

Według warunków umowy ubezpieczenia z 2003 roku należało pozwanemu dostarczyć powodowi identyczny pojazd mechaniczny w zamian tego, w którym uznano szkodę całkowitą. Samochód powoda był nowy – był użytkowany zaledwie przez miesiąc, kosztował 70.000 zł. Samochód dla powoda stanowił narzędzie do pracy.

Powód wybrał i ubezpieczył samochód z zapewnieniem, że samochód będzie spełniał jego oczekiwania. Powód doznał nieszczęśliwego wypadku, w którym samochód uległ szkodzie całkowitej. Wbrew zapewnieniom z umowy powód nie otrzymał do pracy drugiego. Pozwany przeprowadził dwie krzywdzące dla powoda wyceny pozostałości po samochodzie, wypłacił niskie odszkodowanie stanowiące około 1/3 ceny zakupu samochodu. Nie uwzględniono w szczególności wyposażenia samochodu. Powód pozostał z wysokim kredytem do spłaty. W ten sposób pozwany oszukał powoda.

Od czasu wypadku życie powoda popadało w ruinę. Powód musiał spłacać kredyt, płacić podatki. Utracił dom, żonę, dzieci, pracę, pozycję społeczną. To wywołało „zniszczenia psychiczne”, które są trudne do wyceny. Wskutek pomówień pracodawcy, pracy na czarno bez podatków i składek ZUS, powód trafił do zakładu karnego.

Powód wniósł o przywrócenie wszelkich terminów do nadania sprawie dalszego biegu. Przyznane zadośćuczynienie ma służyć pokryciu zadłużeń, odkupieniu samochodu, i naprawie relacji z dziećmi. Drogę postępowania sądowego zaproponował powodowi Rzecznik Ubezpieczonych.

Dobra osobiste powoda (godność) zostały naruszone, powód wpadł w spiralę kredytową. Powód nie zna sumy gwarancyjnej ubezpieczenia udzielonego przez pozwanego. Pozwany nie dotrzymał jednak warunków umowy autocasco, dopuścił się malwersacji przy opisie szkody, dwukrotnej wycenie itp.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Szkoda komunikacyjna, z której powód dochodzi roszczeń, miała miejsce w dniu 5 grudnia 2003 roku. Co do zasady roszczenie powoda przedawniło się w dniu 4 grudnia 2009 roku. Ostatnie pismo wystosowane do powoda o odmowie świadczenia zostało wysłane w dniu 30 sierpnia 2004 roku. Zatem zgodnie z prawem roszczenia powoda przedawniły się 29 sierpnia 2007 roku. Pozew został złożony 7 listopada 2014 roku – po upływie terminu przedawnienia roszczeń z polisy autocasco.

Przedawnione są również roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W związku z treścią art. 442 (1) § 1 k.c. roszczenia przedawniły się najdalej 4 grudnia 2013 roku tj, z upływem dziesięciu lat od wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę.

Niezależnie od zarzutu przedawnienia pozwany stwierdził, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone zgodnie z zawartą umową autocasco. Pozwany powołał się na zapisy §4 ust. 7, §14 ust. 1, §21 ust. 1, §22 ust. 3, §31 ust. 2,3 i 5 OWU. Dodał, że w przypadku powoda suma ubezpieczenia pojazdu została ustalona i zadeklarowana na podstawie faktury VAT w kwocie netto 50.163,93 zł. Taka też była suma ubezpieczenia – stanowiła ona górną granicę odpowiedzialności pozwanego. Fakt dodatkowego wyposażenia nie ma wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania. Odszkodowanie nie mogło również uwzględniać podatku VAT.

Oszacowany na podstawie stwierdzonego zakresu i charakteru uszkodzeń, koszt naprawy pojazdu powoda, przekroczył wskazany w OWU 70% próg, to należne odszkodowanie zostało ustalone zgodnie z przyjętym w umowie ubezpieczenia sposobem rozliczenia szkody całkowitej, jako różnica wartości pojazdu wg stanu bezpośrednio przed szkodą i wartości pojazdu w stanie uszkodzonym.

Wartość rynkowa pojazdu powoda została określona w kwocie równej sumie ubezpieczenia. Wartość rynkową pojazdu w stanie uszkodzonym oszacowano w oparciu o katalog Info Ekspert – stosowany powszechnie przez rzeczoznawców, biegłych sądowych, autoryzowanych dealerów marek samochodowych. Według tych wyliczeń wartość pozostałości pojazdu została ustalona na 20.500 zł. Odszkodowanie wyniosło zatem 29.663,93 zł i taka kwota została wypłacona zgodnie z umową cesji na rzecz (...) Bank.

Z powyższego powód wysnuł wniosek, że powód domaga się 20.500 zł tytułem odszkodowania oraz 4.479.500 zł tytułem zadośćuczynienia za rzekome naruszenie dóbr osobistych. Powód nie wskazała jakie to rzekomo dobro osobiste zostało naruszone. Żadne z dóbr osobistych nie może zostać naruszone z powodu wykonywania zawartej z powodem umowy ubezpieczenia dobrowolnego. Powód nie wykazuje faktów, z którymi wiąże naruszenie dóbr osobistych, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wykonywaniem umowy ubezpieczenia a naruszeniem dóbr osobistych. Przede wszystkim jednak działanie pozwanego nie było bezprawne.

Pozwany zakwestionował wreszcie roszczenie o zadośćuczynienie co do wysokości. Żądana przez powoda kwota jest rażąco, diametralnie wygórowana, nie spotykana w żadnych z wyroków polskich sądów w sprawach o jakiegokolwiek zadośćuczynienie. Żądanie takiej kwoty stanowi nadużycie prawa i z mocy tego przepisu nie korzysta z ochrony.

Pozwany wniósł również o oddalenie wniosku powoda o zasądzenie odsetek umownych – roszczenie jest chybione co do zasady, zatem i odsetki nie należą się. Powód nie podał o jakie umowne odsetki może chodzić.

Podstawa faktyczna wyroku.

Strony niniejszego sporu pozostawały związane umową autocasco. Nieodłącznym elementem umowy pozostawały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU). Powód ubezpieczył nowo zakupiony pojazd marki N..

Za szkodę całkowitą uważa się kradzież, całkowite zniszczenie lub takie uszkodzenie, którego koszt naprawy z uwzględnieniem podatku VAT przekracza 70% wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody (§4 ust. 7 OWU).

W przypadku szkody całkowitej ubezpieczyciel ustala rozmiar szkody w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody, po potrąceniu zgodnie z § 21 ust. 1 OWU wartości pozostałości. (§14 ust. 1 OWU).

W przypadku ustalenia sumy ubezpieczenia w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu pomniejszonej o podatek VAT, odszkodowanie ustala się bez uwzględnienia podatku VAT (§22 ust. 3 OWU).

Sumę ubezpieczenia fabrycznie nowego samochodu zakupionego w ASO można zadeklarować w wysokości równej kwocie określonej w fakturze sprzedaży tego pojazdu. Tak ustalona wartość pojazdu jest uznawana przez ubezpieczyciela za wartość rynkową pojazdu do dnia wystąpienia szkody, jednakże przez okres nie dłuższy niż 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia (§31 ust. 2 OWU). Jeżeli właściciel pojazdu jest uprawniony do odliczenia podatku VAT, to suma ubezpieczenia określona jest w kwocie netto (pomniejszona o VAT). (§31 ust. 5 OWU).

Dowód: ogólne warunki ubezpieczenia k. 81-84;

W dniu 5 grudnia 2003 roku doszło do wypadku komunikacyjnego. Pozwany przeprowadził stosowne postępowanie likwidacyjne. Zważywszy, że suma ubezpieczenia pojazdu wynosiła 50.163,93 zł, wartość pozostałości po pojeździe została oszacowana według systemu Info Ekspert na kwotę 20.500 zł, to pozwany wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 29.663,93 zł, przy czym w związku z umową cesji, kwota ta została przekazana na rzecz (...) Banku (leasingodawcy). Powód odwoływał się od decyzji ubezpieczyciela. Ostatnie pismo w przedmiocie odmowy wypłaty dalszych świadczeń zostało skierowane do powoda w dniu 30 sierpnia 2004.

Okoliczności bezsporne;

Z uwagi na to, że samochód był zakupiony za środki pochodzące z kredytu, wypłacone odszkodowanie zostało przekazane do banku na pokrycie należności kredytowych. Środki te nie wystarczyły jednak na pokrycie całości zobowiązań powoda wobec banku. Dlatego też doszło do przymusowej egzekucji. Powód wcześniej pracował jako nauczyciel i prowadził działalność gospodarczą. Z uwagi na trudności finansowe i brak samochodu był zmuszony do zaprzestania działalności. Opuścił Ż.. Po jakimś czasie rozwiódł się z żoną. W 2011 r. powód został osadzony w zakładzie karnym. Powód nie kierował wcześniej pozwów przeciwko pozwanemu.

Okoliczności bezsporne: vide oświadczenia powoda złożone na rozprawie w dniu 16 marca 2016 r. k. 105 i nast.,

Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału procesowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania.

Jedynym dokumentem prywatnym, który stanowił dowód w niniejszej sprawie, pozostawały ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) oraz kosztów udzielania natychmiastowej pomocy (...). Z uwagi na to, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności ani prawdziwości złożonego dokumentu, Sąd przyznał temu dokumentowi domniemania, o których mowa w art. 244 § 1 k.p.c. Sąd mógł w ten sposób odtworzyć warunki, w oparciu o które strony zawarły umowę ubezpieczenia Autocasco w okresie, gdy doszło do przedmiotowego zdarzenia, z którego powód zdaje się wywodzić konsekwencje prawne. Co do dowodu z akt postępowania likwidacyjnego częściowo należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego jakoby możliwe było jedynie przeprowadzenie dowodu z konkretnych dokumentów zgromadzonych w tychże aktach. Tym niemniej strona powinna mieć możliwość zapoznania się z tymi dokumentami. Dlatego też odmowa przedstawienia przez pozwanego akt szkody była w ocenie Sądu nieuzasadniona. Jeżeli nawet ocenić postępowanie pozwanego jako niewłaściwe, to w świetle skutecznie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń powoda, okoliczności, które miałyby zostać dowiedzione w oparciu o akta szkody nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c. stosowany a contrario).

Sąd przeprowadził podczas rozprawy przesłuchanie informacyjne powoda w trybie art. 212 k.p.c. w celu sprecyzowania podstawy faktycznej powództwa. Takie przesłuchanie nie posiada jednakże waloru dowodowego. Dodać należy, że powód nie wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, choćby z ograniczeniem do przesłuchania powoda. Cześć z z tych okoliczności dotycząca prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej, jego życia osobistego, osadzenia w zakładzie karnym – nie była kwestionowana przez pozwanego.

Sąd udzielił powodowi pouczeń zgodnie z art. 210 § 2¹ k.p.c. (k.106). Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 16 marca 2016 r. Sąd zobowiązał powoda w trybie art. 207 § 3 k.p.c. do złożenia pisma przygotowawczego ze wskazaniem dowodów na poparcie przedstawionych twierdzeń.

Powód nie wykonał tego zobowiązania. Nie stawiał się na rozprawę w dniu 18 maja 2016 r.

Ocena prawna

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia za zasadny.

Uznać należy (pomimo nie do końca sprecyzowanych żądań pozwu), że powód zgłosił dwa odrębne roszczenia – o dopłatę odszkodowania wynikającego z umowy ubezpieczenia auto casco, jak również o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Oba żądania są przedawnione.

Stosownie do art. 819 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie od ubezpieczyciela przerywa się przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Powód nie wykazał, aby po 30 sierpnia 2004 r. (na którą to datę, jako datę odmowy świadczenia wskazywał pozwanym) otrzymał jeszcze jakąś inną decyzję w przedmiocie swoich roszczeń. Nie wykazał także, aby w późniejszym okresie takie roszczenia kierował. Powód nie powoływał się także na inne zdarzenia mogące przerwać bieg przedawnienia. Przyjąć zatem należy, że roszczenie o zapłatę odszkodowania na podstawie umowy ubezpieczenia auto casco przedawniło się z dniem 31 sierpnia 2007 r.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego podlega reżimowi odpowiedzialności deliktowej (art. 448 k.c.)

Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega odrębnemu reżimowi niż przedawnienie roszczeń majątkowych na zasadach ogólnych. Kwestię tę reguluje obecnie art. 442¹ k.c. , którego brzmienie jest następujące:

§ 1 Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2 . Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od dnia uzyskania przez nią pełnoletności.

Cytowany przepis został wprowadzony w dniu 10 sierpnia 2007 r. ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy –Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz.538). Zgodnie z art. 2 tej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy 442¹k.c.

W razie wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę przed dniem 10 sierpnia 2007 r. należy ustalić, czy doszło do przedawnienia wynikającego z niego roszczenia na podstawie regulacji dotychczasowych.

Powód naruszenie swych dóbr osobistych wiąże z odmową wypłaty pełnego odszkodowania przez pozwanego, co miało miejsce w 2004 r.

Przepis art. 442 § 1 k.c. stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu, od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W myśl § 2 jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku , roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem la dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Zdarzenie, z którym powód łączy odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego nie stanowiło przestępstwa. Zdarzenie wyrządzające szkodę (wg. stanowiska powoda) miało miejsce 30 sierpnia 2004 r., kiedy to odmówiono wypłaty odszkodowania. Wówczas rozpoczęły się kłopoty powoda. Według przepisów sprzed omawianej nowelizacji roszczenie powoda przedawniło się z dniem 31 sierpnia 2007 r.

Terminy przedawnienia roszczeń upłynęły, więc pozwany mógł skutecznie uchylić się od ich spełnienia w rozumieniu art. 117 § 2 k.c.

Niezależnie od wywodów dotyczących przedawnienia wskazać należy, że powód nie wykazał istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego – w szczególności za naruszenie dóbr osobistych. Subiektywne poczucie krzywdy powoda nie musi oznaczać naruszenia dobra osobistego w ujęciu obiektywnych. Poza tym z dostępnego materiały procesowego nie wynika, aby działanie pozwanego polegające na odmowie wypłaty odszkodowania zgodnie z oczekiwaniami powoda, miło charakter bezprawny. Wreszcie powód nie wykazał, aby pomiędzy odmową wypłaty odszkodowania a ewentualnym uszczerbkiem na dobrach osobistych powoda istniał adekwatny związek przyczynowy.

Wobec powyższego, na podstawie art. 6, 23 i 24 w zw. z 448, 117 §2, 415, 442(1) § 1, 805, 819 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Koszty procesu

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Powód przegrał sprawę, zatem zobowiązany jest zwrócić pozwanemu na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów postępowania w niniejszej sprawie złożyły się: koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego – 7.200 zł ustalone w oparciu o §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013.490 ze zm.). Z całą stanowczością należy podkreślić, że pozwany w niniejszej sprawie podjął skuteczną obronę swoich praw, przedstawił niezwykle wyczerpującą i wnikliwą odpowiedź na pozew, w której przeanalizowano wszelkie możliwe roszczenia powoda. Zatem odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania stałoby w sprzeczności z ww. przepisami prawa.